

(II Romanista - P.Torri) Operację Smallinga można uznawać na ten moment za jedyną zakupową. Wszystko inne, co gotuje się w garnku, wiąże się ze sprzedażami. Roma musi ich zrobić dużo, biorąc pod uwagę bilans, przymus realizowania zysków kapitałowych, obniżenie poziomu płac i liczebności kadry. Zaczynamy od Alessandro Florenziego. Aktualny kapitan, gdyż nim jest, znajduje się od dawna na liście sprzedażowej.

Ma oferty z Atalanty, Fiorentyny, Leeds i w jego przypadku może dojść do wymiany z Juventusem. Na dziś najbliższym kierunkiem jest Bergamo. Atalanta pożegna prawdopodobnie dwójkę swoich skrzydłowych: Hateboer powiedział, że uważa za zakończoną swoją przygodę w zespole Nerazzurri, a Castagne został wystawiony na sprzedaż. Gdyby doszło przynajmniej do jednej z tych dwóch ewentualnych sprzedaży, Florenzi jest graczem wybranym przez Gasperiniego do wypełnienia dziury, która pojawiłaby się na bokach. Jest problem z zarobkami (3 mln euro netto na sezon), znajdującymi się poza budżetem Atalanty, ale z tym co klub oszczędzi na sprzedażach i przede wszystkim dzięki pieniądзом zainkasowanym w tym sezonie ze wspaniałej przygody z Ligą Mistrzów, można zakładać, że mogą się zdecydować na poświęcenie.

Kolejnym graczem, który może odejść, jest Diego Perotti. Wczoraj w Turcji twierdzili, że transfer Argentyńczyka do Fenerbahce jest faktem, za kilka milionów dla Romy za kartę, trzyletni kontrakt i 2,5 mln euro dla gracza. Zweryfikowaliśmy tureckie plotki, które okazały się co najmniej przesadzone. W tym sensie, że ci, którzy zajmują się interesami Perottiego, potwierdzili, że jest oferta z Fenerbahce, ale że gracz nie odpowiedział na nią absolutnie pozytywnie. Również dlatego, że ma ofertę także z Arabii Saudyjskiej, z Al Shabab, które jest gotowe zaoferować mu nieco wyższe wynagrodzenie. Dalej jest kwestia Schicka. Lipsk walczy nadal w Lidze Mistrzów, cały czas mówi, że nie ma przynajmniej 25 mln euro by wykupić kartę czeskiego napastnika. Gracz, powiedział to na wszelkie możliwe sposoby, chciałby zostać w Lipsku. W każdym razie w Bundeslidze, gdzie w ostatnim sezonie odzyskał minimum wiarygodności. Jego śladami podąża też Bayer Leverkusen, który ceni Schicka i który, jeśli wpłynie około 80 mln euro ze sprzedaży Havertsza, może zdecydować się zainwestować jedną trzecią by sprowadzić Czecha. W tym tygodniu powinien dojść do skutku transfer Juana Jesusa do Cagliari, gdzie chciał go Di Francesco. Na koniec warto wspomnieć o rzekomym zainteresowaniu Fazio ze strony Villarealu. Gdyby tak było, Roma byłaby więcej niż skłonna rozmawiać.

Autor: abruzzo